



INFORMATOR PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKA PARAFIA ŚW. ANNY

III Niedziela Wielkiego Postu - 15 marca 2020 r.

EWANGELIA (J 4, 5-42)

Jezus przybył do miasteczka samarytańskiego, zwanego Sychar, w pobliżu pola, które Jakub dał synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy studni. Było to około szóstej godziny.

Nadeszła tam kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: „Daj Mi pić”. Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta dla zakupienia żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: „Jakżeż Ty będąc Żydem prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?” Żydzi bowiem nie utrzymują stosunków z Samarytanami. Jezus odpowiedział jej na to: „O, gdybyś znała dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: «Daj Mi się napić», prosiłabyś Go wówczas, a dałby ci wody żywej”. Powiedziała do Niego kobieta: „Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego Jakuba, który dał nam tę studnię, z której pił i on sam, i jego synowie, i jego bydło?” W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: „Každy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskującej ku życiu wiecznemu”. Rzekła do Niego kobieta: „Daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać”. A On jej odpowiedział: „Idź, zawołaj swego męża i wróć tutaj”. A kobieta odrzekła Mu na to: «Nie mam męża». Rzekł do niej Jezus: „Dobrze powiedziałaś: «Nie

mam męża». Miałaś bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. To powiedziałaś zgodnie z prawdą”. Rzekła do Niego kobieta: „Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga”. Odpowiedział jej Jezus: „Wierz Mi, niewiasto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, owszem, już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, i takich to czcicieli chce mieć Ojciec. Bóg jest duchem; potrzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie”. Rzekła do Niego kobieta: „Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko”. Powiedział do niej Jezus: „Jestem Nim Ja, który z tobą mówię”. Na to przyszedli Jego uczniowie i dziwili się, że rozmawiał z kobietą. Jednakże żaden nie powiedział: „Czego od niej chcesz?” lub „Czemu z nią rozmawiasz?” Kobieta zaś zostawiła swój dzban i odeszła do miasta. I mówiła tam ludziom: „Pójdźcie, zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam: Czyż On nie jest Mesjaszem?” Wyszli z miasta i szli do Niego. Tymczasem prosili Go uczniowie, mówiąc: „Rabbi, jedz!” On im rzekł: „Ja mam do jedzenia pokarm, o którym wy nie wiecie”. Mówili więc uczniowie jeden do drugiego: „Czyż Mu kto przyniósł coś do zjedzenia?” Powiedział im Jezus: „Moim pokarmem jest wypełnić wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. Czyż nie mówicie: «Jeszcze cztery miesiące, a nadejdą żniwa?» Oto powiadam wam: Podnieście oczy i popatrzcie na pola, jak bieleją na żniwo. Żniwiarz otrzymuje już zapłatę i zbiera plon na życie wieczne, tak iż siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. Tu bowiem okazuje się prawdziwym powiedzenie: Jeden siewca, a drugi zbiera. Ja was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli”. Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety świadczącej: „Powiedział mi wszystko, co uczyniłam”. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich pozostał. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło na Jego słowo, a do tej kobiety mówili: „Wierzimy już nie dzięki twemu opowiadaniu, na własne bowiem uszy usłyszeliśmy i jesteśmy przekonani, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata”.

KOMENTARZ

Jezus idzie z Jerozolimy do Galilei, najkrótszą drogą, przez Samarię. Zmęczony i spragniony siada przy studni Jakuba, w samo południe. W Samarii jest to godzina upału, i każdy pozostaje w domu, chroniąc się przed słońcem. Tam spotyka Samarytankę. Żydzi nie lubili Samarytan, byli z nimi w nieustannym konflikcie. Traktowali ich jako tych, którzy zdradzili Boga patriarchów.

Dialog Jezusa z Samarytanką rozpoczyna się od zwykłej ludzkiej prośby: *Daj mi pić*. Jezus prosząc ją, pragnie obudzić i w nas potrzebę miłości. Chce, abyśmy odkryli, że nasze serce jest szerokie i pragnie więcej i więcej. A tym nieskończonym pragnieniem jest miłość, którą wlewa w nasze serca Duch Święty. Píše o tym św. Augustyn: *Stworzyłeś nas Boże dla siebie i niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie*.

Nasze osobiste spotkania z Jezusem są również z inicjatywy Boga. On pierwszy wchodzi w nasze życie i zaprasza do rozmowy, do dialogu. Głos Boży jest delikatny, mówi w ciszy. Gdy zabraknie wyciszenia, skupienia, milczenia można nie usłyszeć mówiącego Zbawiciela i nie zauważyć przychodzącego Jezusa. Podobnie się dzieje, gdy zabraknie szczerości w spotkaniu z Bogiem.

Samarytanką podejmuje dialog z Jezusem, ale chce go sprowadzić na płaszczyznę ogólną, unika odniesienia do swoich życiowych problemów. Jezus odkrywa jej sekret, dotyka jej grzechu, mówiąc – ***Miałas bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem***.

Prawdziwe spotkanie z Jezusem może odbywać się tylko w szczerości. Czasem wolimy pozostać na płaszczyźnie wyobrażeń o Bogu, jakichś pragnień, by uciec od rzeczywistości, od swoich grzechów. Jezus jednak mówi wprost: stań w prawdzie. Zobacz, kim jesteś, jak dzisiaj żyjesz, do czego zmierzasz. Spójrz w swoje serce. Zobacz, do czego prowadzi to wszystko za czym gonisz. Wielki Post to dobry czas, aby wrócić do Jezusa. Powierz Mu swoje cierpienia, swoje krzyże. On może to wszystko uzdrowić i oczyścić.

Tylko Bóg może zaspokoić nasze najgłębsze pragnienia. Prośmy Ducha Świętego, by dał nam łaskę zrozumienia, że miłość nadaje najgłębszy sens i cel naszemu życiu.

Proboszcz

Komunikat

Mając na uwadze dobro duchowe wiernych Archidiecezji Warszawskiej oraz wykonując wskazania Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski, niniejszym ze względu na zagrożenie zdrowia oraz życia, zgodnie z kan. 87 § 1, 1245 i 1248 § 2 Kodeksu Prawa Kanonicznego udzielam dyspensy od obowiązku niedzielnego uczestnictwa we Mszy Świętej do dnia 29 marca br. następującym wiernym:

- osobom w podeszłym wieku,
- osobom z objawami infekcji (np. kaszel, katar, podwyższona temperatura, itp.),
- dzieciom i młodzieży szkolnej oraz dorosłym, którzy sprawują nad nimi bezpośrednią opiekę,
- osobom, które czują obawę przed zarażeniem,
- pracownikom służby zdrowia.

† Kazimierz Kardynał Nycz
Arcybiskup Metropolita Warszawski

Ogłoszenia

- Wielki Post jest czasem szczególnej troski o biednych i potrzebujących. Przy ołtarzu św. Anny wystawiony jest kosz, do którego możemy składać dary żywnościowe oraz środki czystości. Jest również skarbona z jałmużną wielkopostną.

- W zakrystii przyjmujemy ofiary na kwiaty do Grobu Pańskiego. Msza św. w intencji ofiarodawców zostanie odprawiona w Wigilię Paschalną.

- Beatyfikacja Sługi Bożego Ks. kard. Stefana Wyszyńskiego odbędzie się 7 czerwca w Warszawie. Osoby, które chciałyby wziąć udział w tej uroczystości prosimy o zapisanie się na listę, aby uzyskać kartę wstępu. Przyjmujemy zapisy.

- Do końca kwietnia można przekazać 1% podatku dochodowego na rzecz organizacji pożytku publicznego. W przedsionku kościoła znajdują się ulotki informujące jak wypełnić formularz zeznania podatkowego PIT, poprzez który możemy przekazać 1% podatku dochodowego na rzecz naszej parafialnej Caritas.